

## Skon patryarchy serbsko-orientalnego.

Godności duchowne w kościele wschodnim, zwłaszcza u Słowian południowych, noszą na sobie wybitny charakter polityczny, to też o osobę serbskiego patryarchy, wszelkie partie polityczne toczą ze sobą zawsze zawziętą walkę; stronnictwo bowiem, z jakiego wyjdzie nowy patryarcha, zyskuje przez to na powadze i poparte wielkim wpływem najwyższego rzędcy Kościoła, dochodzi w kraju do decydującego stanowiska.

Obecnie zmarły patryarcha Serbów węgierskich, Jerzy Brankowics, nie cieszył się w kraju wielką powagą, a swego stanowiska politycznego nie umiał wyzyskać. Przedewszystkiem hołdował zasadom partyi, już dawno zdyskredytowanej, natomiast



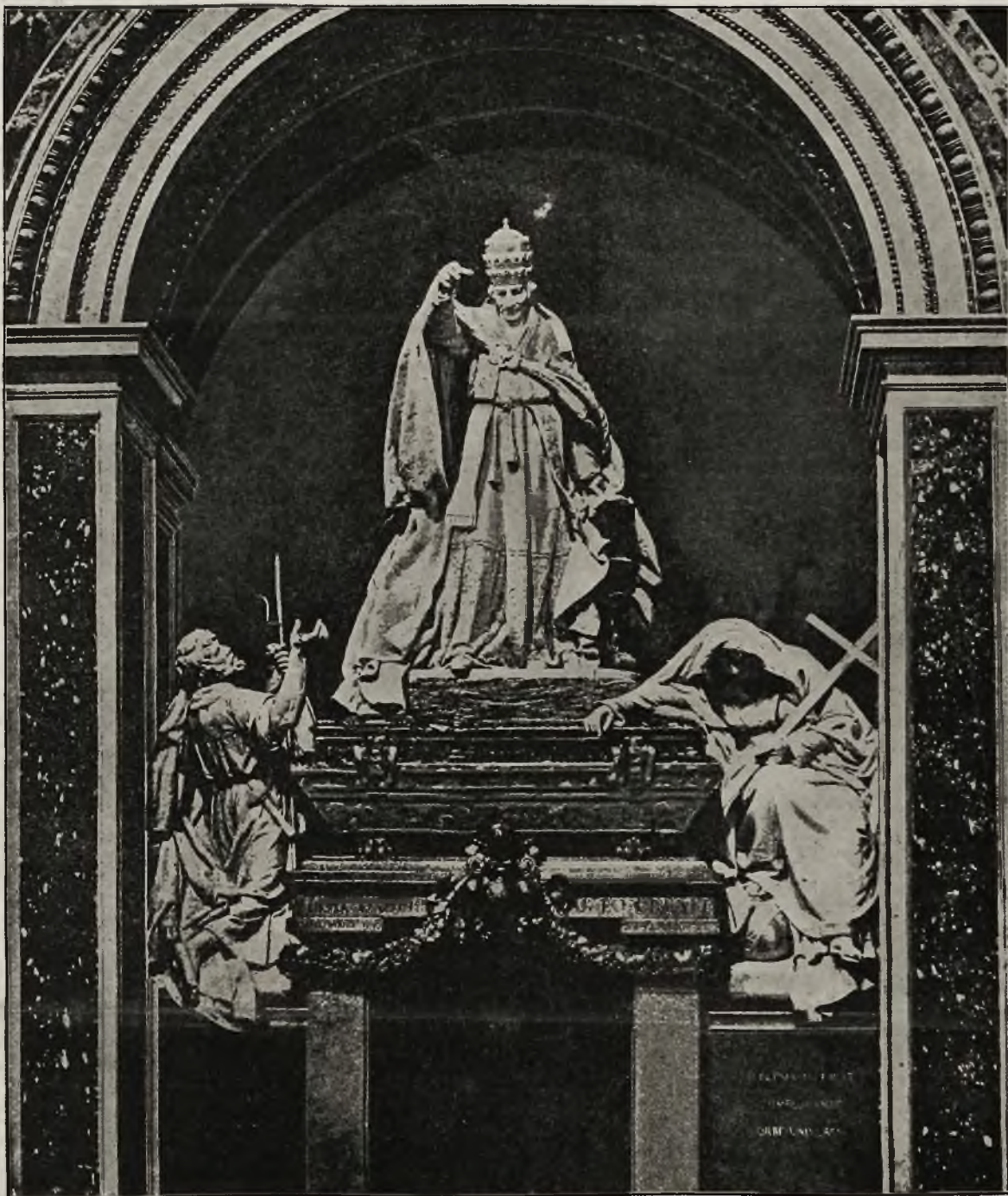
Skon patryarchy serbsko-orientalnego: Jerzy Brankowics.

odnosił się nadzwyczaj wrogo do swych ziomek, którzy połączyli się z węgierską partią niezawisłości. Wpływu więc na sprawy kraju nie miał żadnego. Ponadto zarzucano mu, iż w zarządzie kościelnym dopuszczał się nadużyć bardzo poważnych, iż wyzyskiwał dla celów osobistych swoje stanowisko, skutkiem czego utracił popularność. Dalej podnoszono w zarzutach przeciw niemu, iż otacza się ludźmi nie najlepszej opinii, iż godności duchowne powierza swoim zausznikom, wreszcie, że dawał się przekupywać. W zarządzie dóbr kościelnych miał się także okazać niezupełnie czystym i dochody z nich obracać w pewnej części na swoją osobę i na pomnożenie osobistego majątku, który też zebrał nie mały, bo w chwili zgonu posiadał 8 milionów koron. Cały ten majątek zapisał córce, synod jednak chce unieważnić testament, albowiem, wedle przepisów krajowych, połowa majątku patryarchy przechodzi zawsze na własność Kościoła. Oprócz tego w kasie prywatnej patryarchy znaleziono 80 tysięcy koron, a

w dzień skonu jakiś nieznany ofiarodawca przesłał mu 86 tysięcy.

Niechęć do zmarłego patryarchy wyraziła się i w pogłoskach, jakie rozeszły się po świecie z powodu jego śmierci, posądzano go mianowicie o sa-

grzebia, generał Gerba. — Fotografia nasza przedstawia patryarchę na krótki czas przed zgonem



Pomnik Leona XIII.: Dzieło rzeźbiarza J. Tadoliniego.

## Pomnik Leona XIII.

Przed niedawnym czasem w bazylice laterańskiej w Rzymie nastąpiło z wielką uroczystością odsłonięcie pomnika Leona XIII. Komandor papieski, rzeźbiarz Juliusz Tadolini, dzieło swe, uwieczniające postać zmarłego papieża, oddał Świętemu Kolegium Kardynałów. Jest w zwyczaju w kurii rzymskiej, że kardynałowie, kreowani przez danego papieża, po jego śmierci wznoszą mu własnym kosztem pomnik. Temu też zwyczajowi zaw-

mobójstwo, obdukcya zwłok wykazała jednak paraliż serca i ogólne zatrucie z powodu wrzodu, jaki miał od dawna na nodze.

W chwili zgonu liczył patryarcha Brankowics 77 lat, na stolicy zaś arcybiskupiej w Karłowicach, jako serbski patryarcha, zasiadał od roku 1890. Do konsystorza nadeszły liczne depesze kondolencyjne, między innymi od króla serbskiego Piotra, od prezydenta ministrów Wekerlego, ponadto generałny adjutant cesarza zawiadomił, iż jako zastępca monarchy wystąpi komendant korpusu z Za-



Nowi strażacy: Członkowie nowo utworzonej ochotniczej straży pożarnej w Grochowie.

Fot. A. Jaderny w Mielcu.